

Jak smażyli jajecznicę w Goleszowie...i nie tylko

Data publikacji: 14.06.2022 12:40

Setki osób wzięło udział w Gminnym Pikniku Rodzinnym w Goleszowie. Kulminacyjną chwilą było smażenie jajecznicy, które nadzorowała wójt Goleszowa Sylwia Cieślar.

Całość rozpoczęła się od konkurencji przeznaczonej dla sołtysów i mieszkańców naszej gminy - wybijania jajek na czas. Następnie wójt Sylwia Cieślar, wraz z dyrektorami placówek oświatowych, rozpoczęła smażenie jajecznicy z 1000 jaj, która następnie została bezpłatnie rozdana wszystkim uczestnikom.

W sobotę 11 czerwca odbył się Gminny Piknik Rodziny. Pod czujnym okiem przedstawicieli służb medycznych, policji i straży pożarnych, ponad 1000 osób skorzystało z atrakcji przygotowanych na terenie LKS Goleszów.

- Na dzieci czekało wiele bezpłatnych atrakcji np. malowanie twarzy, wyplatanie warkoczyków z kolorowymi pasemkami czy nauka, pod czujnym okiem pań z Klubu Seniora, wykonywania ozdób z bibuły. O wzrost adrenaliny zadbał druhowie z Państwowej Straży Pożarnej, którzy dla chętnych przygotowali „wyjazd pod chmury swoją drabiną na wysokość 32 metrów” oraz przejażdżki quadem. Najmłodszy mogli pobawić się w piaskownicy, pograć piłką plażową, pojeździć na dużej dmuchanej zjeżdżalni czy spróbować swoich sił w grze w plenerowe szachy-informuje gmina Goleszów.

Nieco starsi wystartowali w "rzucie gumioczem", „toczko rajdzie” czy „rzucie do kosza”. Młodsze pokolenie licznie wzięło udział w konkurencjach przygotowanych przez strażaków: „gasimy pożar”, „rzut do celu” oraz „tor przeszkód”. Najmłodszy spróbowali swoich sił w "rzutach piłeczką do kosza". Na najlepszych zawodników wszystkich konkurencji sportowo-pożarniczych czekały nagrody, które wręczała wójt Sylwia Cieślar wraz z sekretarzem gminy Jolantą Bujok.

Dopełnieniem wydarzenia były pierwsze w historii Goleszowa wyrzuty kolorowych proszków tzw. inwazja kolorów.

KOD